

KS. JERZY NIESTĘPSKI

W MOCY SŁOWA PANA

HOMILIE NA ROK A

© Wydawnictwo WAM, 2026

© Jerzy Niestępski, 2026

Opieka redakcyjna: Roman Książek

Redakcja: Zofia Siewak-Sojka

Korekta: Katarzyna Ziola-Zemczak

Projekt okładki: Dominik Wicher

Fotografie na okładce: Παῦλος/Pixabay (przód), Jarosław Kucisz (tył)

Skład i opracowanie graficzne: Izabela Krużlak

ISBN 978-83-277-5048-8

WYDAWNICTWO WAM

ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

tel. 12 62 93 200

e-mail: wam@wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY

tel. 12 62 93 254-255

e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIEGARNIA WYSYŁKOWA

tel. 12 62 93 260

www.wydawnictwowam.pl

Druk i oprawa: EKODRUK • Kraków

Publikację wydrukowano na papierze Ecco book cream 70 g vol. 2.0
dostarczonym przez Antalis Poland Sp. z o.o.

SPIS TREŚCI

SŁOWO WSTĘPNE	5
----------------------------	----------

HOMILIA UMACNIANIEM WIARY	7
--	----------

OKRES ADWENTU	13
----------------------------	-----------

I niedziela Adwentu <i>Adwentowe wezwanie</i>	14
II niedziela Adwentu <i>Przygotowanie drogi Panu</i>	18
III niedziela Adwentu <i>W oczekiwaniu na Syna Bożego</i>	22
IV niedziela Adwentu <i>W postawie zaufania</i>	26

OKRES BOŻEGO NARODZENIA	31
--------------------------------------	-----------

Uroczystość Narodzenia Pańskiego. Pasterka <i>Zasłuchani w przesłanie</i>	32
Uroczystość Narodzenia Pańskiego <i>Doniosłość Bożego Narodzenia</i>	35
Niedziela Świętej Rodziny <i>W trosce o rodzinę</i>	39
II niedziela po Narodzeniu Pańskim <i>Godność dzieci Bożych</i>	43
Niedziela Chrztu Pańskiego <i>Chrzest darem i zadaniem</i>	46

OKRES WIELKIEGO POSTU	51
------------------------------------	-----------

Środa Popielcowa <i>Wielkopostne wezwania</i>	52
I niedziela Wielkiego Postu <i>Przewycięzanie złego ducha</i>	55
II niedziela Wielkiego Postu <i>Nasza przemiana</i>	59
III niedziela Wielkiego Postu <i>Dawca wody żywej</i>	63
IV niedziela Wielkiego Postu <i>Wiara niewidomego</i>	66

V niedziela Wielkiego Postu <i>Powstawanie ze śmierci do życia</i>	70
Niedziela Palmowa <i>Przesłanie Niedzieli Palmowej</i>	74
Wielki Czwartek <i>Ostatnia wieczerza</i>	77
Wielki Piątek <i>Krzyż znakiem zbawienia</i>	81
OKRES WIELKANOCNY	85
Wigilia Paschalna <i>Wymowa Wigilii Paschalnej</i>	86
Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego <i>Stać mocno przy Zmartwychwstałym</i>	89
II Niedziela Wielkanocna <i>Ufność w Boże miłosierdzie</i>	93
III Niedziela Wielkanocna <i>Zmartwychwstały Pan idzie z nami przez życie</i>	97
IV Niedziela Wielkanocna <i>Jezus Dobry Pasterz</i>	101
V Niedziela Wielkanocna <i>Wartość życia wiary</i>	105
VI Niedziela Wielkanocna <i>Wypełnianie Jezusowego nauczania</i>	108
Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego <i>Niebo – cel naszych dążeń</i>	112
Uroczystość Zesłania Ducha Świętego <i>W mocy Ducha Świętego</i>	116
OKRES ZWYKŁY	121
II niedziela zwykła <i>Świadectwo o Chrystusie</i>	122
III niedziela zwykła <i>Światłość świata</i>	126
IV niedziela zwykła <i>Znaczenie Jezusowych błogosławieństw</i>	129
V niedziela zwykła <i>Być światłem dla bliźnich</i>	132
VI niedziela zwykła <i>Nasze życie w prawdzie</i>	135
VII niedziela zwykła <i>Trudna miłość</i>	139
VIII niedziela zwykła <i>Pokładanie ufności w Bogu</i>	143
IX niedziela zwykła <i>Budowa życia na Chrystusie</i>	147
X niedziela zwykła <i>Miłość czynna</i>	150
XI niedziela zwykła <i>Szerzenie apostołstwa</i>	153
XII niedziela zwykła <i>Pokonać lęk</i>	157
XIII niedziela zwykła <i>Niesienie krzyża</i>	161
XIV niedziela zwykła <i>Serce Jezusowe</i>	164
XV niedziela zwykła <i>Słowo prawdy</i>	167

XVI niedziela zwykła	<i>Boża wyrozumiałość.....</i>	171
XVII niedziela zwykła	<i>Zdobycie największego skarbu</i>	175
XVIII niedziela zwykła	<i>Chrystus wzorem dzielenia się</i>	178
XIX niedziela zwykła	<i>Panie, ratuj!.....</i>	181
XX niedziela zwykła	<i>Potęga wiary.....</i>	185
XXI niedziela zwykła	<i>Pogłębianie relacji z Chrystusem.....</i>	189
XXII niedziela zwykła	<i>Myślenie na sposób Boży</i>	193
XXIII niedziela zwykła	<i>Umiejętność upominania</i>	197
XXIV niedziela zwykła	<i>Nieustanne przebaczenie</i>	201
XXV niedziela zwykła	<i>Sprawiedliwość Boga połączona z miłosierdziem.....</i>	204
XXVI niedziela zwykła	<i>Praca w winnicy Pańskiej</i>	208
XXVII niedziela zwykła	<i>Trwanie w przyjaźni z Bogiem</i>	212
XXVIII niedziela zwykła	<i>Niezwykłe zaproszenie</i>	216
XXIX niedziela zwykła	<i>Rzeczy Boże i ludzkie.....</i>	220
XXX niedziela zwykła	<i>Dwa przykazania miłości.....</i>	224
XXXI niedziela zwykła	<i>Prawdziwa wielkość.....</i>	228
XXXII niedziela zwykła	<i>Przygotowanie na ucztę niebieską</i>	232
XXXIII niedziela zwykła	<i>Korzystanie z talentów</i>	236

UROCZYSTOŚCI241

Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki	<i>Pod opieką Maryi.....</i>	242
Uroczystość Objawienia Pańskiego	<i>W pielgrzymce wiary</i>	245
Uroczystość Trójcy Przenajświętszej	<i>Bóg w Trójcy Jedyne.....</i>	249
Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa	<i>Eucharystia – żywa obecność Jezusa</i>	253
Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny	<i>Nagroda nieba</i>	257
Uroczystość Wszystkich Świętych	<i>Przygotowanie do świętości.....</i>	261
Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata	<i>Królestwo miłości.....</i>	265

SŁOWO WSTĘPNE

Wyjątkowe wydarzenia w Kościele, obchodzone jubileusze diecezji, niosą dla wielu wiernych niezwykle przeżycie duchowe i na długo zostają w ich pamięci oraz sercach. Zapisują się również na kartach historii.

W ostatnim czasie najważniejsze wydarzenie w naszej diecezji stanowią obchody jubileuszu 100-lecia jej istnienia. Poprzedziła je peregrynacja obrazu Matki Bożej Pięknej Miłości z Katedry Łomżyńskiej. Nawiedzenia obrazu odbyły się w każdej parafii.

W tym czasie łaski i odnowy duchowej szczególne znaczenie mają głoszone homilie. Służą one właściwemu zrozumieniu i oddziaływaniu słowa Bożego na życie wiernych. Dzięki zachęcie wypływającej z homilii wierni mają motywację do właściwego postępowania zarówno w życiu osobistym, jak i wobec innych.

Ks. dr Jerzy Niestępski w trosce o ewangelizację opracował kolejny tom homilii na rok A. Zbiór ten, wydany

w Roku Jubileuszowym, nadaje tej publikacji szerszego wymiaru, wpisując się w dzieło głoszenia Słowa w przestrzeni Kościoła.

Autorowi tej książki życzę, aby jego homilie docierały do szerokich kręgów odbiorców i przynosiły obfite owoce wynikające z wiary.

+ Janusz Stejnowski

Biskup Łomżyński

HOMILIA UMACNIANIEM WIARY

Mówimy niejednokrotnie o kryzysie wiary u współczesnego człowieka. Dosięga on także słuchaczy słowa Bożego, na których wywierają wpływ m.in. ludzie obojętni religijnie i ateści. Wielu wiernych mało słucha lub czyta treści religijnych; często mają oni nawet braki w znajomości podstawowych prawd wiary i zasad życia chrześcijańskiego. Bywa i tak, że homilia jest dla nich jedyną okazją wysłuchania słowa Bożego. Stąd też istotna jest troska o umacnianie wiary słuchaczy. Dlatego należy głosić homilie tak, aby przez nie budzić i umacniać wiarę uczestników liturgii.

Ks. Niestępski znany jest z wielu publikacji kaznodziej-
skich, w tym homilii dotyczących roku liturgicznego. Tytuł niniejszego zbioru homilii zawiera charakterystyczne sformułowanie: „W mocy słowa Pana”. Jezus Chrystus jest pierwowzorem takiego głoszenia Ewangelii, o czym napisano: „Nowa jakaś nauka z mocą” (Mk 1, 27). Chrystus objawiał moc Bożą – głosił Ewangelię i czynił cuda. Istotne jest poprawne i owocne głoszenie homilii. Współczesny kaznodzieja powinien być zjednoczony z Chrystusem, aby od Niego mógł czerpać siły do umacniania wiary słuchaczy. Nowy zbiór homilii

można określić jako przedsięwzięcie zarówno pożyteczne, jak i odważne. Żyjemy bowiem w czasach, kiedy ludzie zbyt mało korzystają ze słowa drukowanego. Czytelnictwo zdaje się upadać. Są jednak kaznodzieje, którzy niejako „po dawnemu” sięgają po gotowe homilie drukowane. Nie wystarczy im internet ani sztuczna inteligencja. Wolą wziąć do ręki książkę, spokojnie czytać homilie, a nawet zaznaczyć w nich interesujące miejsca, zrobić wypisy. Prowadzi to również do medytacji i modlitwy, które są nieodzownym przygotowaniem do głoszenia słowa Bożego z wiarą, przekonaniem i mocą. Kaznodzieja lub homilista powinien najpierw sam żyć słowem, które przekazuje słuchaczom. Jako świadek wiary będzie ją ochotnie budził i umacniał u wiernych.

Omawiany zbiór homilii otwiera przed kaznodzieją materiały potrzebne do pracy twórczej, która zmierza do samodzielnego pełnienia posługi słowa. Homilie drukowane nie są jednak głównym źródłem, ale pomocą w przybliżaniu orędzia zbawienia lub kerygmatu, który tkwi w Piśmie Świętym i tradycji wiary Kościoła. Homilie ks. Niestępskiego pomagają osobiście przejąć się słowem Bożym, stawać się świadkiem Chrystusa i nauczać z mocą, budzić i umacniać wiarę słuchaczy.

Prezentowane homilie uczą wiązania słowa Bożego ze sprawowanym misterium Eucharystii lub z innym sakramentem, jak również z rokiem liturgicznym. Przybliżają zbawcze dzieło Chrystusa, które dokonuje się *hic et nunc* – tu i teraz. W świetle tych homilii liturgia jest źródłem zbawczej mocy i z niej powinni czerpać światło i siły zarówno kaznodzieja, jak i słuchacze.

Charakterystyczną stroną homilii jest aktualizacja słowa Bożego w aspekcie moralnym. Z kerygmatu wpływa etos, gdyż kaznodzieja wzywa słuchaczy do nawrócenia, czyli przemiany myślenia i wartościowania moralnego. Cenne w tych homiliach są konkretne wskazania życiowe, które zawierają sposoby wypełniania Ewangelii w różnych okolicznościach życia codziennego. Dzięki temu słuchacz może się uczyć, jak powinien wprowadzać słowo Boże w swoje życie. Wiara sprawdza się bowiem w postępowaniu, a „bez uczynków martwa jest sama w sobie” (Jk 2, 17). Podobnie martwa jest niepotwierdzona życiem miłość Boga. Odnosi się to także do miłości bliźniego.

Wskazany aspekt treściowym służy przejrzysta kompozycja homilii. W krótkim wstępie, o charakterze egzystencjalnym lub liturgicznym, autor stara się zainteresować słuchaczy, przekazać im motywację do słuchania słowa Bożego. Z kolei w wykładzie kerygmatu trzech czytań, chociaż autor w dużym stopniu skupia się na Ewangelii, to jednak w pewnej mierze uwzględnia czytanie ze Starego Testamentu i czytanie drugie. Dzięki temu homilia nabiera charakteru historiozbowczego, co ma ważne znaczenie w roku św. Mateusza, gdyż w jego Ewangelii ważną rolę odgrywa argument skrypturystyczny na zasadzie: zapowiedź w Starym Testamencie – wypełnienie w Nowym Testamencie.

Dopracowany jest aspekt kerygmaticzny, co wskazuje na to, że prezentowane homilie będą bardzo pomocne w umacnianiu wiary. Głosząc wiernie słowo Boże, kaznodzieja będzie czynił to z mocą, która tkwi

w słowie Chrystusa. Pracując twórczo, ks. Jerzy Niestępski zaoferował księżom pomoce kaznodziejskie, aby mogli budzić i pogłębiać wiarę słuchaczy. Można więc spodziewać się, że głosiciele słowa Bożego pozytywnie przyjmą ten zbiór homilii, a także posłużą się ich treściami w innych formach kaznodziejstwa. Będą przez to również umacniali wiarę słuchaczy, gdyż słowo Boże jest zawsze aktualne. Celowa będzie również dobra informacja w internecie lub w innych mediach.

Wskazując na to, że homilia powinna być umacnianiem wiary, warto powołać się na papieża Benedykta XVI, który tak napisał: „Należy mieć na uwadze katechetyczny i zachęcający cel homilii. Jest wskazane, by wychodząc od trzyletniego cyklu lekcjonarza, przedstawiano wiernym w sposób właściwy homilie tematyczne, w których omówiono by w ciągu roku liturgicznego wielkie zagadnienia wiary chrześcijańskiej. Treść do nich należy czerpać w sposób pewny z *Magisterium* w oparciu o cztery «filary» określone przez *Katechizm Kościoła Katolickiego* i niedawno ogłoszone *Kompendium*, a więc: wyznanie wiary, celebracje misterium chrześcijańskiego, życie w Chrystusie, modlitwę chrześcijańską” (Adhortacja Apostolska *Sacramentum caritatis*, s. 46).

Ks. Jerzy Niestępski w pewnym zakresie realizuje powyższe aspekty kerygmaticzne i w ten sposób troszczy się o umocnienie wiary słuchaczy. Świadczą o tym liczne przypisy, w liczbie około 100. Powołuje się on m.in. na dokumenty Kościoła, nauczanie papieży, teksty liturgiczne, literaturę piękną, piosenki religijne. Gratulując

Autorowi nowego zbioru homilii, życzymy Mu dobrej ich percepcji przez duchownych i wiernych. Istotne jest, aby słowo Pańskie umacniało wiarę, nadzieję i miłość u dzisiejszych słuchaczy homilii.

Uwydatnianiu *Mocy słowa Pana* służy przygotowanie duchowe do głoszenia orędzia zbawienia w formie świadectwa. Dlatego przejęty wiarą kaznodzieja będzie prowadził słuchaczy do egzystencjalnego spotkania z działającym Bogiem, który obdarza dzisiejszych ludzi łaską zbawienia. Służą temu prezentowane homilie. Ich Autorowi należy życzyć, aby kontynuował pracę twórczą w zakresie głoszenia słowa Pana z wiarą, nadzieją i miłością, z pomocą Ducha Świętego, który przemienia serce, umysł i całe życie człowieka.

Ks. prof. dr hab. Jan Twardy

OKRES ADWENTU

I niedziela Adwentu

Adwentowe wezwanie

Mamy już za sobą kolejny rok kościelny. Dzisiejszą I niedzielą Adwentu rozpoczął się następny. Kościół zachęca nas do właściwego przygotowania się do przeżycia na nowo narodzin Syna Bożego. Myśl adwentowa kieruje nas ku przeszłości, owym czasom, kiedy ludzie oczekiwali na Zbawiciela. W tym okresie w postawie skupienia i rozmodlenia spoglądamy także w przyszłość, oczekując na drugie nadejście Jezusa. Wówczas Zbawiciel dokona podsumowania dzieła zbawienia. Będzie to przyjście na sąd ostateczny.



O paruzji przypomina nam w sposób dobitny dzisiejszy fragment Ewangelii. Jednak nie wiemy, kiedy to się stanie, bo może nastąpić w każdym czasie. Dlatego zgodnie z wolą Jezusa powinniśmy oczekiwać na Jego przyjście. Na spotkanie ze Zbawicielem nasza postawa powinna być nacechowana czujnością i gotowością.

Słyszymy więc słowa Jezusa: „Dlatego i wy bądźcie gotowi, bo w godzinie, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie” (Mt 24,44). „Wiara w powtórne przyjście Chrystusa stanowi [...] filar chrześcijańskiego Credo”¹. Warto zauważyć, że w każdej Mszy Świętej wypowiadane są słowa: „[...] oczekujemy Twego przyjścia w chwale”². To powtórne przyjście Syna Bożego mobilizuje nasze siły. Udział w Eucharystii ożywia wiarę i pogłębia naszą jedność z Chrystusem. Oczekiwanie na spotkanie z Jezusem, Synem Boga, nadaje sens naszej pracy, godzinom odpoczynku, a nawet godzinom cierpienia.

Głos proroka Izajasza z pierwszego czytania pobudza nas do podejmowania drogi ku Bogu: „Chodźcie [...] postępujmy w światłości Pańskiej!” (Iz 2,5). Jeśli podejmiemy drogę ku Panu, to On nam towarzyszy i przewodzi.

W Adwencie powinna się w nas zrodzić tęsknota za Panem Bogiem i większa potrzeba bliższego kontaktu z Nim. Przejawem takiej postawy będzie częsta rozmowa z Bogiem w modlitwie. Przyjęcie do umysłu i serca rozważanego słowa Bożego skierowanego do człowieka.

Gdy nastaje późna jesień, dzień staje się coraz krótszy, a noc dłuższa. Każdego roku sami tego doświadczamy. W tym czasie jesteśmy zmuszeni do używania więcej sztucznego światła, gdyż, jak wiemy, w ciemnościach

¹ Joseph Ratzinger/Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania*, tłum. W. Szymona OP, Kraków 2019, s. 295.

² Mszał rzymski. Aklamacja po przeistoczeniu.

nie da się normalnie przez dłuższy czas przebywać, a tym bardziej funkcjonować.

Mamy przed sobą ważne zadanie do spełnienia. Apostoł Paweł nawołuje w dzisiejszym czytaniu do odrzucenia uczynków ciemności i przyodziania się w zbroję światła (por. Rz 13,12). Warto więc kierować się jego słowami.

Z pewnością uczynkami ciemności są nasze grzechy. Trwanie w nich to prowadzenie życia w ciemności duchowej. Stąd szczególnie w tym czasie odnowy wewnętrznej, jakim jest Adwent, ważne jest, aby podjąć walkę z grzesznym stylem życia. Kształtowanie swojego wnętrza wymaga wiele pracy i cierpliwości oraz silnej woli. Efekty nie zawsze przychodzą wtedy, kiedy byśmy chcieli. Jednak nie można się zrażać ich brakiem, ale zaufać Bogu i przy Nim trwać.

W czasie Adwentu każdy z nas ma kolejną szansę przybliżyć się do Jezusa i pogłębiać z Nim przyjaźń. On pragnie otwierać oczy na to, kim jest – nawet jeśli Jego nauka przekracza nasze oczekiwania. Jest to wspaniały czas łaski, w którym możemy przekonać się, że Syn Boży przyszedł uzdrawiać, przebaczać i odnawiać. Nawet jeśli uważamy, że na to nie zasługujemy. Droga siostro i drogi bracie, „weź się w garść”! Spośród różnych propozycji płynących z wielu miejsc naszego funkcjonowania wybieraj to, co jest właściwe i zgodne z zasadami życia chrześcijańskiego. Trzeba więc zawsze odrzucać zło, a wybierać dobro i jemu służyć. Nie chcemy, aby zwyciężało w nas zakłamanie, ale prawda. Niech w każdym naszym codziennym zachowaniu panuje miłość nad

nienawiścią i niechęcią wobec bliźnich. Obyśmy skutecznie przeciwstawiali się nieczystości, a żyli czystością duszy i ciała.



Adwent jest sposobnym czasem do spełniania więcej dobrych uczynków. Kiedy pomagamy bliźnim potrzebującym pomocy, to wychodzimy naprzeciw samemu Chrystusowi, który uobecnia się w drugim człowieku. Nieśmy światło Jezusa, łącząc się w pomaganiu będącym w potrzebie duchowej i materialnej.

W tym czasie oczekiwania, otwierając się na łaski Boże, pozwólmy Chrystusowi przemieniać nas. Odrzućmy w sobie ciemności zła i przybliżajmy się do Jezusa, który jest światłością.

II niedziela Adwentu

Przygotowanie drogi Panu

Każdego dnia poprzez środki społecznego komunikowania w szybkim tempie docierają do nas różne informacje z całego świata. Wśród podawanych przez media wiadomości jest zbyt wiele pesymistycznych, smutnych, nacechowanych agresją i sensacją. Zwykle celem przekazywania takich treści jest przyciągnięcie uwagi odbiorcy i wpłynięcie na jego emocje. Jednak pomimo wielu ponurych wieści, jako ludzie wierzący, powinniśmy kierować się nadzieją i nie ulegać pesymistycznym tendencjom patrzenia na świat oraz otaczającą nas rzeczywistość.



Oto trwa Adwent, w którym mamy sposobność radośnie przeżyć oczekiwanie i przygotowanie na przyjście Jezusa. Dzisiejsza liturgia słowa nastawia nas optymistycznie na spojrzenie w przyszłość. W pierwszym czytaniu wizja tego, co przed nami, ukazana przez proroka Izajasza, jest

bardzo radosna. Izajasz oznajmia, że gdy przyjdzie Mesjasz, nastanie sprawiedliwość (por. Iz 11, 3-5).

Niezwyczajnie ważną misję pełni Jan Chrzciciel, prorok znad Jordanu będący główną postacią dzisiejszej Ewangelii. Dzięki przymiotom, jakie posiada, nazywamy go wysłańcem przygotowującym drogę Mesjaszowi: „Jego przepowiadali wszyscy prorocy”³. Zapewne Jan przyciągał ludzi nie tylko nauczaniem z mocą, lecz także swoją postawą pełną pokory, odwagi oraz ascetycznym stylem życia.

Gdy wielu przybywało do niego z dalekich stron, on mówił o nadchodzącym królestwie niebieskim, wzywając do nawrócenia. Głosił konieczność pokuty, aby przysposobić ich serca na przyjęcie Pana Jezusa. Można przypuszczać, że przychodzący do Jana Chrzciciela długo czekali w kolejce, by przyjąć z jego rąk chrzest w wodach Jordanu. W ten sposób chcieli rozpocząć nowe życie; jednak brakowało im kogoś, kto wskaże właściwy cel. Dlatego z nadzieją i niepokojem oczekiwali na przyjście Mesjasza. Jan natomiast głosił: „Przygotujcie drogę Panu, dla Niego prostujcie ścieżki”! (Mt 3,3).

Prostowanie ścieżek dla Pana jest jednoznaczne z nawracaniem się do Niego. Warto więc zapytać siebie, jak odpowiemy na dzisiejsze przesłanie Jana Chrzciciela. Nasze prostowanie drogi do Chrystusa nie powinno się skupiać na zewnętrznych znakach. Należy podkreślić, że istotą nawrócenia ma być przede wszystkim

³ Mszał rzymski. 2. prefacja adwentowa.

wewnętrzna przemiana i zadbanie o bliskość życia z Bogiem.

Pewnego słonecznego dnia podczas nabożeństwa przez otwarte okno wleciał do kościoła ptak. Bardzo przerażony latał tam i z powrotem, uderzał skrzydłami w okna, daremnie usiłując się wydostać. Po długiej szamotaninie opadł z sił i usiadł na gzymsie pod sufitem. Ujrzał wtedy otwarte drzwi i wyleciał na zewnątrz, napełniając przestrzeń swoim radosnym śpiewem.

My wiele razy w swoim nierozsądnym zachowaniu jesteśmy podobni do tego ptaka. Jakże często w życiu codziennym nie zastanawiamy się nad konsekwencjami swojego zachowania i brniemy w konflikt z nauczaniem Kościoła. Bywa również tak, że długo zmagamy się z ciężarem swoich grzechów i trudno jest nam wydostać się z nieodpowiednich okoliczności. Tymczasem Jezus zawsze na nas czeka ze swoimi łaskami. Do pełnego korzystania z Jego darów niezbędne jest przecież właściwie przygotowanie. Jeśli będziemy pragnęli poprawy, to przy pomocy Zbawiciela pokonamy swoje słabości i przywiązanie do grzechu. Trzeba zatem zmienić nasze myślenie i postępowanie, być może również przezwyciężyć w sobie niegodziwe przyzwyczajenia, nawyki oraz nałogi. Nie ulega wątpliwości, że mamy podejmować zdecydowane działania, by oddalać od siebie wszelkie przejawy zła, które niszczy relacje z Bogiem, bliskimi oraz z innymi ludźmi. Każde oznaki poprawy powinny dawać nam satysfakcję i utwierdzać w przekonaniu, że prostujemy drogę dla Pana.



Niech adwentowy czas, który przeżywamy obecnie, będzie dobrze wykorzystany dla naszej przemiany duchowej. Czynmy starania: „abyśmy przez udział w Eucharystii nauczyli się mądrze oceniać dobra doczesne i miłować wieczne”⁴.

⁴ Mszał rzymski. II niedziela Adwentu: *Modlitwa po Komunii*.

III niedziela Adwentu

W oczekiwaniu na Syna Bożego

Przygotowania do uroczystości Bożego Narodzenia wkraczają w ostatnią fazę. Wielu ludzi w tym czasie żyje w ogromnym pośpiechu. Trwają intensywne prace, aby zdążyć na czas z różnymi zajęciami przedświątecznymi. Sklepy zapelniają się klientami kupującymi rozmaite towary.



Tymczasem liturgia słowa w swojej treści pomaga nam w przygotowaniu duchowym do uroczystości Narodzenia Pańskiego. Z pewnością dla nas, katolików, ma to istotne znaczenie. Jan Chrzciciel nawoływał do nawrócenia wszystkich, także Heroda. Tym samym uraził króla i przypłacił to najpierw więzieniem, a potem śmiercią męczeńską. Jak opowiada nam dzisiejszy fragment Ewangelii, Jan przebywa w więzieniu, gdzie go zamknął Herod Antypas. Jednak pewne zaniepokojenie budzą w Janie dochodzące do niego wieści o Jezusie.

Otóż nie jest On Mesjaszem, który w prowadzeniu na dobrą drogę posługuje się groźbami i karami, jak Jan tego oczekiwał. Jan Chrzciciel chce się więc pozbyć wszystkich wątpliwości dotyczących Mesjasza. Nie mając możliwości osobistego kontaktu z Jezusem, wysyła z pytaniami do Niego swoich uczniów. Jezus nie odpowiada im wprost. Powołuje się przede wszystkim na własne czyny, które wymienia: „Idźcie i oznajmijcie Janowi to, co słyszycie i na co patrzycie: niewidomi wzrok odzyskują, chro- mi chodzą, trędowaci zostają oczyszczeni, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię” (Mt 11, 4-5).

Zbawiciel, zamiast od razu karać grzeszników, usuwa nieszczęścia, przywraca zdrowie dusz i ciał, czyni cuda i nawet wskrzesza umarłych, pociesza, oświeca, wspo- maga cierpiących, On pojawia się w swoim działaniu jako Sługa Pański, który spełnia wolę Ojca. Kierując się miłosierdziem i współczuciem, bierze na siebie cier- pienia ludzi. Jest Mesjaszem-dobroczyncą, cierpiącym Sługą Pańskim.

Jezus, głosząc Dobrą Nowinę, zachęcał do miłości bliźniego, dobroci, życzliwości oraz wzajemnego prze- baczenia. Warto podkreślić, że te znaki oznajmiały, że Jezus jako Mesjasz przyszedł na świat.

Pomimo że od tych wyjątkowych wydarzeń upły-nęło wiele lat, to Jego dzieła są kontynuowane. Nadal głoszona jest Dobra Nowina o zbawieniu, a ludzie pod wpływem nauczania płynącego z Ewangelii w dalszym ciągu zmieniają swoje myślenie i postępowanie na lepsze.

Obecnie wierzący w Chrystusa mają sposobność do duchowej przemiany i godnego przygotowania się do przeżywania narodzin Syna Bożego. Kościół daje możliwość korzystania z wielu form prowadzących do nawrócenia. Na tej drodze pomagają nam, między innymi, parafialne rekolekcje adwentowe. Zwykle zaśłuchani w słowo Boże i przyjmujący je do siebie wierni chętniej przystępują do sakramentu pokuty. Postanawiają odejść od postawy błędzenia, trwania w grzechach ciężkich i od uczynków niszczących ich życie, a powrócić na drogę prowadzącą do Bożych wartości.

Zapytajmy więc siebie, czy właściwie wykorzystujemy obecny czas dany nam przez Boga? Czy jesteśmy otwarci na Jego zaproszenie do pomocy w naszej przemianie?

Codziennie życie Kazimierza upływało w ciągłym zakłamaniu. Dotyczyło ono nie tylko jego samego, lecz także bliskich, miejsca pracy oraz różnych osób, z którymi przychodziło mu przebywać. Pewnego razu przypadkowo usłyszał słowa, że Chrystus umiłował prawdę i chrześcijanin powinien na co dzień nią żyć. Zaczął więc głęboko zastanawiać się nad sobą i stwierdził, że dalej w takim zakłamaniu jemu jako człowiekowi, katolikowi, nie godzi się żyć. Zaczął więc odchodzić od postawy, która nie podobala się Bogu. Na drodze do przemiany pomogła mu codzienna modlitwa i częste rozważanie słowa Bożego.

Jezus ofiarowuje nam dar swojej obecności. On czeka i jest gotów zawsze przyjąć nas z radością. Dla Zbawiciela nie jest istotne, w jaki sposób do Niego przyjdziemy:

„Odwagi, nie bójcie się!”⁵. Nie pozwólmy również, aby lęk czy wstyd powstrzymywały nas przed otwarciem Mu drzwi swoich domów. Nie ociągamy się więc i nie mówmy, że nie mamy teraz czasu. On nie tylko wchodzi do naszych domów, ale przemienia ich mieszkańców swoją obecnością i miłością.



Niech nas ogarnie duch prawdziwej wewnętrznej przemiany. W tej odnowie duchowej bądźmy zachęcani postawą Jana Chrzciciela. Jego odwagą i determinacją w kierowaniu się prawdą, dobrem i pięknem. „Jezus stawia nam przed oczy tego duchowego siłacza, męża światła i odwagi. Nie odwracajmy wzroku od niego. Nie uciekajmy. Śmiało patrzmy na niego i upodabniajmy się do niego, aby kiedyś i do nas Chrystus wypowiedział pochwałę i błogosławieństwo”⁶. Nie zmarnujmy ostatnich dni adwentowych i skupmy się na przygotowaniu dróg dla Pana.

⁵ Mszał rzymski, I niedziela Adwentu: *Antyfona na Komunię*.

⁶ A. Faudenom, *Usłyszeliśmy słowo Pana*, Warszawa 1988, s. 2004.

IV niedziela Adwentu

W postawie zaufania

Normalnym zachowaniem człowieka jest patrzeć w przyszłość. Zwykle łatwiej jest nam snuć plany dotyczące codziennych spraw i podejmować decyzje, które najczęściej nie mają większego znaczenia. Gdy planowanie dotyczy ważnych spraw, mających wpływ na całe nasze życie, wtedy o wiele trudniej jest podjąć decyzję. Trzeba jednak przyznać, że nawet najlepiej przemyślanym planom może coś stanąć na przeszkodzie, na przykład wydarzenie nieprzewidywalne.



Z Ewangelii dowiadujemy się, że Józef miał konkretne plany życiowe. Zawarł z Maryją ślub i choć jeszcze nie zamieszkali razem, i nie rozpoczęli wspólnego małżeńskiego życia, zdarzyło się coś niespodziewanego: okazało się bowiem, że Maryja oczekuje dziecka. Józef, żeby nie narazić Jej na zniesławienie, opracował pewien plan – zamierzał oddalić ją potajemnie. Wtedy po raz kolejny stało się coś nieoczekiwanego. Otóż we śnie objawił

mu się anioł i ujawnił przed nim Boży plan – Maryja poczęła z Ducha Świętego, który „[...] zbawi swój lud od jego grzechów” (Mt 1,21). „W przyszłości okaże się Zbawicielem, swym ukazaniem się rozjaśnił przeszłość, w chwili obecnej jest wyrazem działania mocy Bożej”⁷.

Józef, będąc człowiekiem uczciwym, posłusznym Bogu, według prawego sumienia przewyższa swój niepokój i wypełnia polecenia anioła przybywającego z woli Boga.

On, będąc człowiekiem głębokiej wiary, zaufał Bogu i zaakceptował to, co zwykle jest niepojęte. Wierzył, że skoro Boży plan rzeczywiście był taki, jak oznajmił mu anioł, to z pewnością wyniknie z tego wielkie dobro. Zatem wziął Maryję do siebie, tak jak polecił mu anioł. Józef, kierując się głosem Bożym, obdarzył Maryję wsparciem, by mogła wydać na świat Zbawiciela.

Kiedy kroczymy w ciemności grzechu i nie widzimy sposobu, jak wyjść z trudnej sytuacji, to powinniśmy zaufać Bogu. On ma właściwy plan wobec nas i w swoim czasie go wprowadzi. On jest naszą odwagą i siłą, gdy czujemy, że nie jesteśmy w stanie poradzić sobie z daną sytuacją. To Bóg jest też naszą radością, gdyż przypomina obietnicę nieba.

Trzeba mieć świadomość, że posłuszeństwo Panu nie jest czymś skomplikowanym, nie ma też być ciężarem dla nas. Wynika ono po prostu z postawy chrześcijańskiej.

Bóg zawsze kieruje do nas jakieś wezwanie, dlatego należy Mu zaufać. Przewyciężyć w sobie różne opory

⁷ *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, Poznań – Kraków 1999, s. 14.

i wychodzić naprzeciw Jego głosowi. Z pewnością nie zawsze wiemy, co się wydarzy, gdy pójdziemy za Bożym wezwaniem. Niejednokrotnie przecież czekają nas nieprzewidziane sytuacje. Jednak mamy odrzucać zło, a iść za dobrem i wypełniać je.

Życie każdego człowieka jest znaczone wyborami dobra, a więc spełnianiem czynów zgodnych z Bożym prawem, a czasem zła, czyli popełnianiem grzechów. Z doświadczenia wiemy, jakie są konsekwencje wyboru dobra lub zła. Wybór dobra i jego wypełnianie może okazać się trudne i będzie wymagało dużego wysiłku, a nawet cierpienia i ofiary. Jednak trzeba przyznać, że to właśnie daje człowiekowi satysfakcję. Wówczas przychodzi radość z dokonania czegoś, co jest zgodne z zasadami moralności chrześcijańskiej. Każdy natomiast wybór zła i jego spełnienie przynosi najczęściej rozczarowanie, wyrzuty sumienia, a niekiedy smutek oraz ból.

Głos Boży wiele razy wzywa do bardziej miłosiernej postawy. Bywa, że sumienie zaczyna dawać nam znaki ostrzegawcze i zachęca do naprawienia wyrządzonych krzywd. W tym czasie kończącego się Adwentu mamy sposobność do wybaczenia sobie różnych uraz i pojednania się.

Podczas odwiedzin mojego kuzyna Grzegorza wraz z rodziną mogłem usłyszeć jego zwierzenie. Zdarzenie miało miejsce w pracy; otóż w złości obraził i upokorzył Piotra – swojego młodszego kolegę. To jego zachowanie nie dawało mu spokoju przez kilka dni. Nie potrafił znaleźć prawdziwej radości i pogody ducha. Po jakimś czasie zadzwonił do Piotra i przeprosił go za zaistniałą

sytuację. Wtedy wrócił do niego pokój serca i mógł normalnie funkcjonować.



Uroczystość Bożego Narodzenia już jest blisko, zatem prosimy Boga o pomoc, abyśmy byli przeniknięci prawością i posłuszeństwem Panu. Niechaj czystość sumienia towarzyszy nam w radosnym świętowaniu Narodzenia Pana.

OKRES BOŻEGO NARODZENIA